

Wojciech Góralski

BŁĄD CO DO NIEROZERWALNOŚCI MAŁŻEŃSTWA
(KAN. 1099 KPK) A WYKLUCZENIE
NIEROZERWALNOŚCI MAŁŻEŃSTWA
(KAN. 1101 § 2 KPK) W ŚWIETLE DOKTRYNY
I ORZECZNICTWA

WPROWADZENIE

Stosownie do kan. 1101 § 2 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.¹, kto zawierając małżeństwo, pozytywnym aktem woli wyklucza jakiś istotny element małżeństwa albo jego istotny przymiot, zawiera je nieważnie. Istotnym przymiotem małżeństwa, obok jedności, jest nierozzerwalność (kan. 1056 KPK/83). Kto więc pozytywnym aktem woli wyklucza nierozzerwalność małżeństwa, dokonuje symulacji (częściowej) zgody małżeńskiej. Wykluczając ten istotny przymiot małżeństwa, nupturient ma pełną świadomość, że *indissolubilitas* jest właśnie takim przymiotem i że ma miejsce rozbieżność między aktem zewnętrznym (wyrażenie zgody małżeńskiej) i przedmiotem efektywnym jego woli (małżeństwo rozwiązalne).

KS. PROF. DR HAB. WOJCIECH GÓRALSKI – Akademia Mazowiecka; adres do korespondencji: Pl. Dąbrowskiego 2, 09-400 Płock, Polska; e-mail: w_goralski@wp.pl; <https://orcid.org/0000-0001-6548-4120>

¹ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022 [dalej: KPK/83].

Z kolei, w myśl kan. 1099 KPK/83 (zmodyfikowanego w stosunku do kan. 1084 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r.², przede wszystkim przez dodanie zwrotu „*dummodo non determinet voluntatem*”), błąd co do jedności albo nierozzerwalności albo godności sakramentalnej małżeństwa nie narusza zgody małżeńskiej, chyba że determinuje wolę. Trwający więc w błędzie co do nierozzerwalności małżeństwa nupturient nie ma świadomości owej rozbieżności zachodzącej pomiędzy tym, co on sam sądzi o danej rzeczywistości (nierozzerwalności małżeństwa), a prawdą obiektywną [Kowal 2009, 51-52; Majer 1997a, 54-55].

Mając na uwadze stwierdzenie zawarte w *Relacji Zespołu Konsultorów „De matrimonio”* Papieskiej Komisji do Rewizji KPK/17, w myśl którego nowe sformułowanie kanonu o błędzie prawnym nie zmierza do wprowadzenia zmian w stosunku do interpretacji tradycyjnej³, ów zwrot „*dummodo non determinet voluntatem*” stał się *crux canonistarum* w interpretacji kan. 1099 KPK/83 [Stankiewicz 2003, 222]. Podczas gdy jedni przedstawiciele doktryny i orzecznictwa uznają w figurze *error iuris* autonomiczny tytuł prawny, inni sprowadzają tę figurę do wykluczenia *implicite* nierozzerwalności (podobnie jak jedności i godności sakramentalnej) [Kowal 1998, 29-304; Majer 1997b, 206].

Kwestia wzajemnych relacji wykluczenia nierozzerwalności i błędu prawnego co do tegoż istotnego przymiotu małżeństwa zostanie ukazana w świetle doktryny i orzecznictwa na przykładzie opinii (wybranych) przedstawicieli doktryny i (wybranych) orzeczeń rotalnych.

1. W DOKTRYNIE

Zdecydowana większość przedstawicieli doktryny uznaje, że figura prawna *error iuris* stanowi autonomiczny tytuł nieważności małżeństwa, co wydaje się czymś zrozumiałym, choćby z uwagi na to, że norma w przedmiocie tegoż błędu prawnego znalazła się w odrębnym kanonie (1099) KPK/83 [Stankiewicz 2003, 224]. Nie brak jednak kanonistów, którzy żywią przekonanie odmienne.

² *Codex Iuris Canonici auctoritate Pii X Pontificis Maximiiussu digestus. Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus* (27.05.1917), AAS 9 (1917), pars II, s. 1-593 [dalej: KPK/17].

³ *Relatio Coetus laboris de matrimonio*, „Communicationes” 3 (1971), s. 76.

Opinię o autonomii *error iuris* wśród tytułów nieważności małżeństwa wyraża je P.J. Viladrich. Stwierdza więc, że błąd jako taki może być błędem determinującym wolę tylko wtedy, gdy stanowi jedyny kształt węzła małżeńskiego, który przyjmuje, rozważa i proponuje rozum praktyczny jako jedyne właściwe działanie do wykonania, gdyż nupturient nie zna żadnego innego rodzaju małżeństwa. Wówczas nupturient, który nie zna żadnego innego rodzaju węzła małżeńskiego (poza rozwiązalnym), w sposób konieczny „autodeterminuje się wobec niego” [Viladrich 2002, 218]. I to właśnie przesądza o tym, że *error determinans voluntatem* stanowi tytuł autonomiczny nieważności zgody małżeńskiej.

Według kanonisty hiszpańskiego sytuacja wygląda inaczej, gdy błąd jest powodem symulacji, wówczas bowiem nupturient może dokonać i *de facto* dokonuje pozytywnego aktu selekcji (a przez to również wykluczenia), w której wieloraki przedmiot praktycznego rozumu już nie determinuje jedyne go możliwego wyboru woli. Wybór nupturienta jest wtedy selekcją, nie będąc zdeterminowany przez błąd, lecz przez własną autodeterminację selektywną, która preferuje określony kształt węzła spośród innych, które zna. W przypadku symulacji, a więc pozytywnego aktu woli, konkretny akt wyboru węzła rozwiązalnego stanowi bezpośrednią przyczynę nieważności konsensu [tamże, 218-19].

Autor „Konsensu małżeńskiego” zauważa, że wybór fałszywego węzła – poprzez pozytywny akt woli – zawierający wykluczenie węzła prawdziwego stawia taki przypadek w obrębie woli wykluczenia nierozzerwalności, a sam błąd jest tutaj przyczyną takiego woli wykluczenia (*causa simulandi*). Wybierając węzeł rozerwalny, wola wyklucza tym samym nierozzerwalność. Taka decyzja wykluczająca stanowi pozytywny akt woli, o którym w kan. 1101 § 2 KPK/83 [tamże, 219]. Błąd nie determinuje takiego wyboru (nie determinuje woli), lecz wpływa jako motyw selektywnego wyboru; błąd wywołuje ten wybór, lecz go nie determinuje [tamże]. Natomiast w sytuacji błędu determinującego wolę kontrahent nie wybiera jednej możliwości, wykluczając inne. „Po prostu nie może mieć i nie ma świadomości wyboru, ponieważ wyboru nie ma. A jeżeli go nie ma, nie ma wykluczenia” [tamże].

Za autonomią *error iuris* jednoznacznie wypowiada się A. Stankiewicz stwierdzając, że taka opinia jest szeroko uznawana w kanonistyce. Wymieniony autor odwołuje się do debaty konsultorów Zespołu „De matrimonio” Papieskiej Komisji do Rewizji KPK odbywającej się 20 maja 1977 r. nad

tekstem przyszłego kan. 1099. Tylko bardzo nieliczni konsultorzy postulowali, by błąd co do jedności i nierozzerwalności przyjął postać błędu istotnego zgody małżeńskiej⁴. Nawet jeśli propozycja ta nie została przyjęta, to interesujące jest to, zaznacza Stankiewicz, że w zamyśle konsultorów interpretacja doktryny tradycyjnej, na której opierał się proponowany kanon, nie dotyczyła błędu determinującego wolę, lecz jedynie błędu zwykłego, w odniesieniu do którego można było mówić o możliwości istnienia go w umyśle, który to błąd nie determinuje woli, ponieważ w takim przypadku wola „obraca się” wokół małżeństwa jako powszechnie uznawanego za wyłączone i nierozzerwalne⁵.

I jakkolwiek schemat dyskutowanego w pracach kodyfikacyjnych kan. 301 (1084 w KPK/17) o błędzie prawnym nie wspominał o godności sakramentalnej małżeństwa, to podczas tego samego posiedzenia rozwinęła się interesująca dyskusja między konsultorem, który utrzymywał, że jeśli błąd co do sakramentalności małżeństwa narusza wolę, małżeństwo jest nieważne, a dwoma innymi konsultorami, którzy byli zdania przeciwnego. Twierdzili mianowicie, że w takim przypadku byłoby czymś koniecznym, by wykluczenie sakramentalności było przeważające, tj. by było powzięte jako wyraźny warunek⁶. W ten sposób ci dwaj konsultorzy, być może nieświadomie, wypowiedzieli się właśnie za autonomią prawną takiego błędu wyrażając się następująco: „[...] aby bowiem małżeństwo było nieważne **z tytułu błędu** [wyróżnienie – W.G.] co do samej godności sakramentalnej [...]”⁷. Wskazuje to, że zamysł konsultorów nie był przeciwny autonomii prawnej błędu prawnego [Stankiewicz 2003, 225].

A. Stankiewicz przywołuje ponadto alokucję Jana Pawła II do Roty Rzymskiej z 29 stycznia 1993 r., w której Ojciec święty jasno rozróżnił symulację, określoną w kan. 1101 § 2 KPK/83, od figury prawnej *error iuris* (kan. 1099 KPK/83), słusznie akcentując konieczność (w obu przypadkach) analizy woli, która jednak ujawnia się w sposób odmienny w każdej z tych opcji. Powiedział wówczas: „Byłoby poważną raną zadaną stałości małżeństwa, a więc i jego świętości, jeśli fakt symulacyjny nie byłby zawsze skon-

⁴ „Communicationes” 9 (1977), s. 373.

⁵ Tamże.

⁶ „Communicationes” 3 (1971), s. 76.

⁷ „[...] ut habeatur enim mstrimonium nullum **ex capite erroris** [wyróżnienie – W.G.] circa ipisus sacramentalem dignitatem”. Zob. *Acta et documenta Pontificiae Commissionis Codici Iuris Canonici Recognoscendo. Congregatio Plenaria diebus 20-29 octobris 1981 habita*, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 1991, s. 453.

kretyzowany ze strony domniemanego symulanta w «pozytywnym akcie woli» (por. kan. 1101 § 2); lub gdyby tzw. błąd prawny co do istotnego przymiotu małżeństwa lub jego godności sakramentalnej nie powstał z taką intensywnością, by uwarunkować akt woli, powodując w ten sposób nieważność zgody małżeńskiej (por. kan. 1099)⁸. Z kolei w analogicznym przemówieniu z 21 stycznia 2000 r. Jan Paweł II stwierdził, że „błąd co do nierozzerwalności, w drodze wyjątku, może mieć skuteczność unieważniającą zgodę małżeńską, gdy pozytywnie determinuje wolę kontrahenta w kierunku wyboru przeciwnym nierozzerwalności małżeństwa”⁹.

A. Stankiewicz zauważa, że o autonomicznym charakterze *error iuris* świadczy sam zwrot kan. 1099 KPK/83: „*dummodo non determinet voluntatem*”. Nietrudno bowiem z akt Papieskiej Komisji do Rewizji KPK wynioskować intencję konsultorów stworzenia figury autonomicznej błędu determinującego wolę [Stankiewicz 2003, 226-27; Catozzella i Sabbarese 2021, 559]. Zauważa również, że w odniesieniu do błędu konieczne jest nie tylko akcentowanie „przejścia” błędu z intelektu do woli poprzez zdeterminowanie rzeczywistej i realnej treści zgody kontrahenta, niezgodnej z kanonicznym porządkiem małżeńskim, lecz również podkreślenie aktu woli błędzącego, który, przez radykalny wpływ owego błędu, chce małżeństwa pozbawionego pozytywnie i dobrowolnie jedności, nierozzerwalności albo sakramentalności. W tej więc figurze prawnej błąd staje się determinujący przez akt woli, i w konsekwencji przedmiot chcenia, czyli zgody ukształtowanej przez błąd, nie może być kwalifikowany jako małżeński [Stankiewicz 2003, 230].

Stankiewicz dodaje, że gdy chodzi o *error iuris* z kan. 1099 KPK/83, to niewątpliwie nie mamy tutaj do czynienia z czystym typem prawnego błędu autonomicznego, jako wadą poznania i bez implikacji woluntarystycznych, nawet jeśli ktoś wyraża opinię, iż w tym przypadku trudno jest

⁸ „Sarebbe grave ferita inferta alla stabilità di esso, se il fatto simulatorio non fosse sempre concretizzato da parte dell'asserito simulante in un «actus positivus voluntatis» (cf. can. 1101 § 2); o se il cosiddetto «error iuris» circa una proprietà essenziale del matrimonio o la dignità sacramentale del medesimo non assurgesse a tale intensità da condizionare l'atto di volontà, determinando così la nullità del consenso (cf. can. 1099)”. Zob. Ioannes Paulus PP. II, *Allocutio ad Romanae Rotae auditores coram admissos* (29.01.1993), AAS 85 (1993), s. 1259.

⁹ „L'errore circa l'indissolubilità, in via eccezionale, può avere efficacia invalidante il consenso, qualora positivamente determini la volontà del contraente verso una scelta contraria all'indissolubilità del matrimonio (cf. can. 1099)”. Ioannes Paulus PP. II, *Allocutio ad Romanae Rotae iudices et ministros* (21.01.2000), AAS 92 (2000), s. 353.

utrzymywać, że nie chodzi o błąd istotny, a więc unieważniający małżeństwo na mocy kan. 126 KPK/83. W obecnej dyspozycji legislacyjnej jednak można dostrzec również aspekt ekumeniczny w stosunku do religii, które nie uznają małżeństwa sakramentalnego i przyjmują albo rozwód albo wprost poligamię. W rzeczywistości, norma kanoniczna, nie przyznając skuteczności prawnej wadzie świadomości niezgodnej z istotnymi przymiotami i sakramentalnością małżeństwa, pośrednio służy uznaniu ważności małżeństw akatolików ochrzczonych i nieochrzczonych, zawartych ze znajomością możliwości rozwodu albo poligamii, lecz bez powiązania z wolą determinującą [tamże].

Fałszywy sąd, umocniony silnym przekonaniem przeciwnym istotnym przymiotom i godności sakramentalnej małżeństwa powinien koniecznie zrealizować się w wyborze przedmiotu określonego przez takie przekonanie, które zależy od aktu woli. Istotnie, jeśli akt woli, według św. Tomasza z Akwinu, nie jest inny niż skłonność pochodząca od idei (akt woli jest niczym innym, jak pewną skłonnością idącą za rozumianą formą), fałszywy sąd jawi się jedynie jako pośrednik między zwykłą propozycją i poruszeniem woli¹⁰.

Pytając wreszcie o konkretną formę, którą powinno przyjąć takie poruszenie woli w pójściu za wskazaniem błędnego sądu w autonomicznej figurze błędu determinującego, Stankiewicz odpowiada, że w rzeczywistości chodzi o pozytywny akt woli, który, według niektórych powinien stanowić akt przeważający lub podjęty w formie warunku, lecz taki akt kwalifikowany nie jest konieczny, nawet jeśli może mieć znaczenie dowodu na rzecz istnienia błędu determinującego wolę. W istocie nie wymaga go nawet wykluczenie wyraźne istotnych przymiotów lub godności sakramentalnej małżeństwa według normy kan. 1101 § 2 KPK/83.

Wybór przedmiotu ukształtowanego przez błąd i pod jego wpływem, jako akt woli niekiedy bywa nazywany wykluczeniem domyślnym (*exclusio implicita*) istotnego elementu przedmiotu zgody małżeńskiej w zakresie postaci tzw. *error implicitus* [Stankiewicz 2003, 231].

Kanonista polski zauważa następnie, że jednak rozróżnienie między błędem wyraźnym (*error explicitus*), który prowadzi do pozytywnego aktu woli świadomie wykluczającego istotne przymioty lub istotny element

¹⁰ Zob. S. Thomas Aquinatis, *Summa Theologiae*, Marietti, Taurini-Romae 1948, I, q. 87, a. 4 in c.

małżeństwa, według kan. 1101 § 2 KPK/83, i błędem domyślnym, dokonującym wykluczenia w sposób nieświadomy w granicach określonych w kan. 1099 KPK/83, wydaje się odstępować od koncepcji błędu, który *per se* jest błędem świadomości. Dlatego też lepiej jest stosować się do kryterium tegoż „wykluczenia” jako elementu rozróżniającego pomiędzy wolą zdeterminowaną przez błąd w wyborze przedmiotu przezeń określonego i wolą skierowaną do formalnego odrzucenia, czyli wykluczenia istotnych przymiotów lub sakramentalności małżeństwa, która nosi miano symulacji [tamże].

„Niezależnie jednak od schematu pojęciowego, nadmienia wymieniony autor, w którym to schemacie umieszcza się błąd determinujący wolę, należy przyjąć, że taki błąd prawny powinien być uważany jako tytuł autonomiczny nieważności małżeństwa, formalnie się różniący od symulacji”¹¹. Taki błąd wreszcie staje się również procesowo rozpoznawalny, gdyż dowód jego „przejścia” do aktu woli powinien uwidoczniać, że chodzi o błąd uporczywy (*error pervicax*), motywujący wybór małżeński, i zamieniający się w akt woli, tj. o wybór konkretny przedstawionego przezeń fałszywego przedmiotu, przeciwnego temu określonego przez kanoniczny porządek małżeński, dokonujący się poprzez taką okazję, która powoduje „przejście” błędu do sfery wolitywnej [tamże, 232].

Autonomiczny charakter *error iuris* uznaje A. D’Auria twierdząc, że błąd ten i symulacja są dwiema kategoriami logicznie i praktycznie różnymi, tak iż tam, gdzie występuje błąd determinujący wolę małżeńską, nie ma miejsca dla symulacji [D’Auria 2007, 376]¹². Autor podkreśla, że jeśli błąd „przechodzi” z umysłu do woli i ją determinuje, to oznacza, że owo błędne przekonanie (o rozwiązalności małżeństwa) jest tak w podmiocie radykalne, że przenika i warunkuje jego osobowość i jego wybory w taki sposób, że nie może on myśleć i decydować, jak tylko w ten sposób, że wola determinuje się w kierunku jedyne go przedmiotu przedstawionego jej przez intelekt i uznanego jako dobro *per se* [tamże, 396-97; Stankiewicz 1990, 481].

¹¹ „Indipendentemente però dallo chema concettuale, in cui viene inquadrato l’errore determinante la volontà, è da ritenere che tale errore di diritto debba essere considerato come capo autonomo di nullità matrimoniale, formalmente distinto dalla simulazione” [Stankiewicz 2003, 232].

¹² Można pytać, czy właściwe jest określenie przez autora błędu determinującego błędem „wykluczającym” („errore escludente”).

P.A. Bonnet zauważa, że przypadku *error iuris* wola kontrahenta jawi się – w sposób konieczny – jako niemałżeńska, jednak nie z powodu komponentu, stającego się jedynie subiektywnie istotnym, lecz z powodu elementu chcianego, który obiektywnie jest niekompatybilny z samą istotą aktu. Błąd „wciąga” również chcenie, uniemożliwiając identyfikację typologiczną aktu [Bonnet 1995, 62-63; Tenże 1985, 62-65].

S. Villegiante utrzymuje, że określenie znaczenia słowa *determinare* można poznać poprzez zastosowanie dwóch kryteriów interpretacyjnych. Gdy chodzi o pierwsze, mające charakter subiektywny, to może nim być uznany za determinujący jedynie ów błąd, który stawiając podmiot w stanie pewności, utrwała wolę w sposób dla niej istotowo odpowiedni. Błąd, jako stan pewności, dla błędzącego jest przyczyną-wadą aktu woli, przyczyną jedyną wpływającą na proces kształtowania się chcenia, przeważającą w sumieniu błędzącego nad wszelką inną możliwą „propozycją”, tak iż „rzeczą spowodowaną” (*res causata*) zdaje się być wola zależna w swojej globalności od błędu, który właśnie ją zdeterminował [Villegiante 1984, 502].

Drugie kryterium interpretacyjne, o charakterze obiektywnym, tkwi w powiązaniu z istotowością, która z kolei identyfikuje się z determinacją treści umowy i jest na równi z tym, co może zdecydować o charakterze determinującym błędu: w istocie problem znaczenia błędu sprowadza się do identyfikowania się z problemem znaczenia treści umowy, tj. z istotnymi elementami lub przymiotami tejże umowy. Zastanawiając się nad istotą błędu prawnego, należy powiedzieć, że normalnie jest on istotny, gdyż błędna konfiguracja aspektów normatywnych niesie ze sobą z reguły zmianę rodzaju sprawy, tj. zmianę sprawy jako zaprogramowanej i wymaganej przez porządek prawny, i dlatego jest czymś nieuchronnym, iż błąd prawny wiąże się ściśle z działaniem normy, a bardziej dokładnie z owymi ustaleniami normatywnymi, które dotyczą dyscypliny elementów stanowiących istotę sprawy [tamże, 506-507].

W kwestii autonomiczności *error iuris* trafne wydaje się następujące stwierdzenie P. Majera: „W wypadku takiego błędu, podmiot, chociaż w gruncie rzeczy pragnie zawrzeć związek rozerwalny, nie zdaje sobie jednak sprawy z tego, że jego intencja nie odpowiada temu, co Kościół naucza o małżeństwie. Taki człowiek znajduje się w stanie **subiektywnej pewności** [wyróżnienie – W.G.] poznania prawdy a domniemywana przezeń istota małżeństwa pokrywa się w pełni z jego wyobrażeniem. Nie ma najmniejszej potrzeby i z psychologicznego punktu widzenia po prostu nie jest

w stanie wykluczyć (odrzuć) tego, co – jak mniema – nie przynależy do małżeństwa. Nie wzbudzi więc pozytywnego aktu woli wykluczającego jedność czy nierozzerwalność [czy godność sakramentalną – W.G.]” [Majer 1997a, 54].

Według J.I. Bañaresa, gdy przedmiot przedstawiony woli pochodzi z błędu co do istotnego przymiotu małżeństwa lub jego godności sakramentalnej, przedstawiając np. małżeństwo jako rozwiązalne, a wola determinuje się i chcąc, jako dobro do zrealizowania, wybiera rodzaj węzła małżeńskiego, który w rzeczywistości jest fałszywy i obiektywnie nie odpowiada temu, o którym naucza Kościół, zgoda małżeńska jest nieważna, ponieważ to, czego się chce, nie jest prawdziwym małżeństwem, jakkolwiek podmiot trwający w błędzie jest pewny i przekonany o czymś przeciwnym, chcąc węzła małżeńskiego, który uważa za prawdziwy i dobry dla siebie. Wymownie brzmi następujące stwierdzenie kanonisty z Pamplony: „Kanon 1099 nie wymaga pozytywnego aktu woli bezpośredniego wykluczenia, lecz [...] woli, która jest zdeterminowana do **czegoś fałszywego**, a w sposób specyficzny, woli zdeterminowanej przez błąd do **czegoś fałszywego** [wyróżnienie – W.G.] w odniesieniu do jakiegoś istotnego przymiotu lub elementu [małżeństwa – W.G.]”¹³. Autor dodaje, że w przypadku *error iuris* nupturient nie ma świadomości rozbieżności zachodzącej między zgodą wewnętrzną woli i zewnętrznym jej wyrażeniem. Symulacja więc bez świadomości wykluczenia dokonywanego przez wolę jest w jakiejś mierze paradoksem [Bañares 1993, 573].

Zapatrywanie o autonomii kan. 1099 KPK/83 podziela ponadto wielu innych przedstawicieli doktryny, m.in. F.R. Aznar Gil [Aznar Gil 2015, 196-97], M. López Alacrón [López Alacrón 1994, 213], S. Berlingò [Berlingò 1995, 38], H. Franceschi [Franceschi 2006, 175-84].

Gdy chodzi z kolei o opinię, w której nie uznaje się autonomicznego charakteru *error iuris*, to na uwagę zasługuje m.in. stanowisko U. Navarrete, który stwierdza, że kan. 1099 KPK/83 nie stanowi nowego i autonomicznego tytułu nieważności małżeństwa, nieprzewidzianego w kan. 1084 Kodeksu Pio-Benedyktyńskiego. Chodzi po prostu o różną redakcję kanonu, w którym obecnie wyraźnie przyjmuje się to, co w dawnym kan. 1084

¹³ „El canon 1099 no exige un acto positivo de exclusión directo sino [...] una voluntad que es determinada **ad falsum**; y, específicamente, una voluntad determinada **ad falsum** [wyróżnienie – W.G.] por un error en alguna de esas propiedades o elementos esenciales” [Bañares 1993, 570].

zawarte było jedynie *implicite* na mocy zasady ogólnej zawartej w pierwszej części kan. 104 tegoż Kodeksu („Błąd czyni akt nieważnym, jeśli dotyczy tego, co stanowi istotę aktu lub sprowadza się do warunku *sine qua non*”) [Navarrete 1992, 490].

Wypowiadając się na temat wzajemnej relacji wykluczenia nierozzerwalności małżeństwa i błędu prawnego, M. Mingardi wyraża przekonanie, iż kwestia ta wymaga najpierw zdecydowanego odrzucenia teorii, która w symulacji zgody małżeńskiej upatruje dwa zbiegające się odrębne akty woli: zawarcia małżeństwa (mającego wszystkie znamiona uznawane w doktrynie Kościoła za istotne) oraz odrzucenia jednego lub więcej elementów lub istotnych przymiotów małżeństwa. Niewątpliwie ta szerząca się koncepcja, która przeniknęła także do orzecznictwa rotalnego, jest nieznaną KPK/83 w określeniu symulacji zgody małżeńskiej w kan. 1101 § 2 KPK/83. Termin ten wiąże się wewnątrznie z ideą zawinionego fałszu i oszustwa, to zaś w sposób oczywisty nie może istnieć, jak tylko od momentu zaistnienia świadomości różnicy zachodzącej między tym, co kontrahent wyraża w akcie zewnętrznym i tym, co jest przedmiotem efektywnym jego woli konsensualnej. Taka sytuacja byłaby oczywiście niekompatybilna w stosunku do błędu, który zakłada różnicę pomiędzy tym, co ktoś sądzi o pewnej rzeczywistości i prawdą obiektywną o niej. Gdyby owa koncepcja była poprawna, czyli że jeżeli wszelka nieważność, o której w kan. 1101 § 2 KPK/83, miała by jako założenie świadomość symulacji, to w sposób oczywisty wykluczenie unieważniająca i zgoda małżeńska unieważniona przez błąd nie dałyby się sprowadzić do jedności. Lecz założenie to, zdaniem autora, nie jest poprawne, ponieważ kan. 1101 § 2 KPK/83 wymaga po prostu, by istniała rozbieżność między tym, co zostaje wyrażone zewnętrznym i tym, co jest chciane wewnętrznym, w odniesieniu do przymiotów i/lub elementów istotnych małżeństwa, bez żadnego rozróżnienia co do motywów, które stanowią podstawę owej rozbieżności i co do świadomości, którą w tym względzie ma kontrahent [Mingardi 2015, 171].

Dawny kan. 1084, zauważa Mingardi, stanowił, że do nieważności konsensu nie wystarczy błąd uprzedni, czyli motywujący. Błąd tego rodzaju weryfikuje się, gdy ktoś jest głęboko przekonany, że małżeństwo nie jest nierozwiązalne, i właśnie dlatego, że uważa, iż sprawy tak wyglądają, skłania się do zawarcia małżeństwa („gdybym wiedział, że małżeństwo jest nierozzerwalne, nie zawierałbym go”), jednak w momencie wyrażania zgody małżeńskiej tym, czego chce, jest „małżeństwo”, bez dalszych dookreśleń;

zgoda małżeńska wyrażona w takiej sytuacji jest ważna, a więc determinuje (sprawia) ustanowienie małżeństwa nierozzerwalnego. W rzeczywistości, przynajmniej w odniesieniu do porządku natury nierozzerwalnej lub rozzerwalnej umowy, którą realizuje, tym, co wyraził w momencie konsensu, jest wola tzw. interpretatywna albo habitualna, która nie jest prawdziwą wolą, gdyż nie determinuje przedmiotu konsensu, a więc jest nieskuteczna. Jeśli natomiast przekonanie nupturienta jest tak radykalne i operatywne, że w wyrażeniu zgody małżeńskiej chce po prostu i ogólnie zawrzeć „małżeństwo”, lecz „małżeństwo rozwiązalne”, jego zgoda nie jest już małżeńska, a więc jest nieskuteczna; w tym przypadku błąd nie jest już „zwyczajny”, lecz wpływający na wolę sprawiając, że kieruje się ona ku przedmiotowi, który nie jest już autentycznie małżeński, ponieważ jest pozbawiony jednego z istotnych elementów lub przymiotów; to zaś oznacza, że nupturient popadł w sytuację, o której w kan. 1101 § 2 KPK/83.

Właśnie dlatego, stwierdza Mingardi, nie można przyjąć autonomii prawnej kan. 1099 KPK/83 jako sytuacji unieważniającej, gdyż błąd – dopóki istnieje jako taki – nie wpływa na wolę, nie powoduje zatem nieważności konsensu; jeśli natomiast wpływa na wolę determinując w sposób restrykcyjny jej przedmiot, konsens będzie nieważny, lecz nie z powodu błędu, lecz z powodu woli, która została przez ten błąd spowodowana [tamże, 172-73]. „Jednak na mocy zasady niezastępowalności zgody małżeńskiej, konkluduje wymieniony autor, błąd co do nierozzerwalności wyjątkowo może mieć skuteczność unieważniającą zgodę, gdy pozytywnie determinuje wolę kontrahenta w kierunku wyboru przeciwnego nierozzerwalności małżeństwa. Może się to zweryfikować jedynie wówczas, gdy błędny sąd o nierozzerwalności węzła wpływa w sposób determinujący na decyzję woli, ponieważ jest ukierunkowany przez wewnętrzne przekonanie głęboko zakorzenione w duszy kontrahenta i przez niego chciane z determinacją i uporczywością”¹⁴.

Pogląd o braku autonomii kan. 1099 KPK/83 przyjmuje wielu innych autorów, m.in. P. Moneta [Moneta 1986, 114], L. Örsy [Örsy 1983, 51-54],

¹⁴ „Tuttavia, in virtù del principio del insostituibilità del consenso matrimoniale, l'errore circa l'indissolubilità, in via eccezionale, può avere efficacia invalidante il consenso, qualora positivamente determini la volontà del contraente verso la scelta contraria all'indissolubilità del matrimonio. Ciò si può verificare soltanto quando il giudizio determinante sulla decisione della volontà, perché orientato da un intimo convincimento profondamente radicato nell'animo del contraente e dal medesimo con determinazione e ostinazione professato” [Mingardi 2015, 175].

J.M. Serrano Ruiz [Serrano Ruiz 1985, 646], D. Faltin [Faltin 1989, 30-31; Majer 1997b, 71-92], H. Franceschi [Franceschi 2006, 175-84].

2. W ORZECZNICTWIE

Jak zauważa J. Kowal, 25 lat po promulgowaniu KPK/83 kanoniści nie podzielili przekonania autorów wyżej powołanej Relacji Zespołu „De matrimonio”, iż nowy kan. 1099 nie zamierza dokonywać zmian w stosunku do interpretacji tradycyjnej w zakresie błędu co do istotnych przymiotów małżeństwa i jego godności sakramentalnej [Kowal 2009, 52]. Wprowadzona do zmodyfikowanego kan. 1084 poprzedniego Kodeksu klauzula „*dummodo non determinet voluntatem*” wymagała, jak to już wspomniano, nowego spojrzenia na *error iuris*.

Znaczącym orzeczeniem rotalnym, w którym *error iuris* został uznany jako autonomiczna figura prawna, jest niewątpliwie to, które zapadło (w trzeciej instancji) 25 kwietnia 1991 r. c. Stankiewicz¹⁵. Wymieniony *ponens* podkreśla w nim, że skuteczność błędu unieważniającego zgodę małżeńską nie polega na tym, że sam błąd – jako akt intelektu – staje się przedmiotem woli, lecz polega na tym, że błąd – jako jawiąca się prawda – determinuje przedmiot woli, aby ta zaakceptowała go jako dobro. Ograniczając przedmiot formalny aktu zgody małżeńskiej wyłącznie do jednej postaci małżeństwa (rozwiązalnego), błąd pozbawia w ten sposób małżeństwo istotnego przymiotu (nierozzerwalności), czyniąc je nieważnym¹⁶.

Późniejszy dziekan Roty Rzymskiej przyjmuje, że błąd determinujący wolę nie zawiera w sobie pozytywnego aktu woli wykluczającego nierozzerwalność, tym samym więc uznaje autonomię tytułu nieważności *error iuris*. Wyjaśnia, że „ponieważ błąd determinujący wolę wnosi (w swoim przekonaniu o rozwiązalności małżeństwa) stan pewności, czyli mocne i trwałe przekonanie umysłu i uchylenie obawy o coś przeciwnego, to zdeterminowana przez ten błąd wola, nie przyjmując świadomie różnicy w stosunku do rzeczywistości obiektywnej (nierozzerwalność małżeństwa), nie zmierza z rozmysłem do bezpośredniego i nieuzasadnionego wykluczenia nierozzerwalności aktem pozytywnym. Ten przymiot małżeństwa nie tkwi bowiem

¹⁵ *Dec. c. Stankiewicz z 25.04.1991*, RRD 83 (1991), s. 280-90.

¹⁶ Tamże, s. 282, nr 5.

w fałszywym sądzie intelektu jako coś istotnego dla małżeństwa, co logicznie należałoby wykluczyć. Dlatego wola, zdeterminowana przez błąd, kieruje się ku osiągnięciu innego przedmiotu, istotowo jednak różniącego się od istotnego przedmiotu formalnego zgody małżeńskiej, stawiając w ten sposób, choć nieświadomie, w miejsce schematu istotnych przymiotów małżeństwa własny model tegoż związku: wyłącznie rozwiązalnego, ukształtowany według błędnego poglądu¹⁷.

Mając na uwadze to, że w nadawaniu skuteczności prawnej błędowi co do nierozzerwalności małżeństwa istotną rolę odgrywa wola („błąd determinujący wolę”), w judykaturze rotalnej zauważa się, stwierdza Stankiewicz, pewne wahanie co do tego, czy ma tutaj miejsce coś na sposób symulacji częściowej, w jakim stopniu błąd powinien zdeterminować wolę i przemienić ją w pozytywny akt woli konieczny do dokonania symulacji i czy figura prawna *error iuris* powinna być powiązana z symulacją częściową.

Ponens odpowiada, że błąd determinując wolę stosownie do przedmiotu przezeń określonego (małżeństwo rozwiązalne) działa autonomicznie tak długo, jak długo błąd pozostaje niepokonalny.

Stwierdzenie to wydaje się bardzo znaczące, gdyż usiłuje wskazać „granice” dzielącą błąd determinujący wolę od symulacji, czyli wykluczenia pozytywnym aktem woli. Jeśli bowiem silne przekonanie umysłu, czytamy w orzeczeniu, co do jedynego rodzaju pseudomałżeństwa (jako związku rozwiązalnego) „przeplata się” z doznawaną przez nupturienta „obawą” czegoś przeciwnego, wówczas utrata stanu pewności wprowadza już świadomą różnicę między wolą wewnętrzną a rzeczywistością obiektywną kanonicznego porządku małżeńskiego, którą należy wyrazić w zewnętrznej deklaracji podczas zawierania umowy małżeńskiej. Właśnie z uwagi na tę deklarację poglądy w przedmiocie rozwiązalności małżeństwa, głębiej zakorzenione w umyśle nupturienta, mogą stać się przyczyną – proporcjo-

¹⁷ „Cum vero error determinans voluntatem in suo assensu in placida divortii statum certitudinis importet, firmitatem mentis et exclusionem formidinis oppositi continentem, voluntas ab eo determinata, quoniam divergentiam cum realitate obiectiva ordinis matrimonialis canonici conscie non percipit, deliberate non tendit in directam ac immediatam exclusionem indissolubilitatis actu positivo peragendam. Haec enim proprietates falso iudicio intellectus non retinetur quid essentials matrimonii, ut logice excludi debeat. Quare voluntas ab errore determinata dirigitur in aliud obiectum assequendum, essentialiter tamen diversum ab obiecto formali essentiali consensus matrimonialis, substituendo hoc modo, etsi inscianter, in locum schematis proprietatum essentialium matrimonii, suum schema matrimonii dumtaxat solubilis, iuxta placita erroris efformatum”. Tamże.

nalną i poważną, bliższą lub dalszą – świadomego wykluczenia nierozzerwalności przez pozytywny akt woli, stosownie do kan. 1101 § 2 KPK/83¹⁸.

Wykluczenie nierozzerwalności małżeństwa, przyjmujące postać symulacji częściowej powinno się dokonać pozytywnym aktem woli, a więc prawdziwie powziętym, a nie tylko domniemanym (*explicite* lub *implicite*) w momencie wyrażania zgody małżeńskiej [Góralski 1998, 223-24].

Akcentując autonomię kan. 1099 KPK/83 w stosunku do kan. 1101 § 2 KPK/83 Stankiewicz zauważa, że obydwie tytuły nieważności małżeństwa w praktyce bywają łączone. Kto bowiem trwa w błędzie determinującym wolę, niekiedy, po zapoznaniu się z zasadą nierozzerwalności, podejmuje wyraźne wykluczenie tego przymiotu: akceptując jedyną postać małżeństwa (jako związku rozwiązalnego), wyraźnie wyklucza nierozzerwalność¹⁹.

Z kolei w wyroku z 18 czerwca 2008 r. tenże ponens zwraca uwagę, że błąd determinujący wolę ma wymiar całkowicie praktyczny, czyli dotyczący działania, kiedy to wola kieruje się ku przedmiotowi wskazanemu przez fałszywy sąd rozumu. Odwołuje się przy tym do św. Tomasza z Akwinu, który twierdził, że rozum praktyczny osądza i rozstrzyga o tym, co należy czynić, ponieważ nie tylko wskazuje akty zewnętrzne, lecz również wewnętrzne uczucia, a wola zmierza do tego, co jest ocenione przez rozum²⁰. Ponieważ błąd, jako fałszywy sąd o czymś nieznanym, z powodu nieprawdziwej wizji rzeczywistości wywiera swój wpływ na proces woli, tym samym wprowadza rozdźwięk między wolą ukształtowaną przez błędny sąd i jawnie zadeklarowaną a wolą hipotetyczną, czyli interpretatywną, która istniałaby, gdyby nie było błędu. Z tego to powodu, nadmienienia ponens, zapatrywania jurysprudencki rzymskiej i konstytucji cesarskich w kwestii woli obciążonej wadą lub całkowicie nieistniejącej w sytuacji błędu istotnego wyrażane były następującymi określeniami: „U błędzącego nie ma żadnej woli”; „U błędzącego nie ma żadnej zgody”; „Nie wydaje się, by błędzący wyrażali zgodę”; „Nie wyrażają zgody, którzy są w błędzie, co bowiem może być tak przeciwnego zgodzie, jak błąd”²¹.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ *Dec. c. Stankiewicz z 25.04.1991*, RRD 83 (1991), s. 382, nr 5; *Dec. c. Arellano Cerdillo z 24.04.2014*, RRD 106 (2014), s. 114, nr 9.

²⁰ Zob. S. Thomas Aquinatis 1948, I-II, q. 74, a. 6-7.

²¹ „Non consentiant qui errant: quid enim tam contrarium est quam error”. „Nulla enim voluntas errantis est”. „Errantis voluntas nulla est”. „Non videntur qui errant consentire”. *Dec. c. Stankiewicz z 18.06.2008*, RRD 100 (2008), s. 197-98, nr 7 [Góralski 2018, 214-15].

Pogłębione wyjaśnienie pojęcia błędu co do nierozzerwalności małżeństwa determinującego wolę znalazło się w wyroku c. Erlebach z 11 grudnia 2008 r.²² Wymieniony ponens przyjmuje, że „zdeterminowanie woli, o którym w kan. 1099 KPK/83, powinno stać się przedmiotem formalnym konsensu małżeńskiego jako jego koniecznego elementu subiektywnego. Małżeństwo nie będzie więc nieważne, gdy nupturient przystępuje do zawarcia go dlatego, że jest rozwiązalne: byłby to błąd nieprzekraczający granic błędu motywującego (*causam dans*). Ważne jest również małżeństwo, gdy ktoś chce małżeństwa uważając je za rozwiązalne, ponieważ ta fałszywa wiedza, choć wkracza do sfery woli, nie staje się jednak przedmiotem całkowicie koniecznym, czyli subiektywnie istotnym. Sytuacja się zmienia, i zgoda małżeńska jest nieważna, jeśli ktoś, przekonany o rozwiązalności małżeństwa, chce zawrzeć małżeństwo właśnie jako takie. Aby małżeństwo było nieważne, powinno mieć miejsce zdecydowane skierowanie woli ku małżeństwu błędnie rozumianemu jako rozwiązalne. Tego rodzaju wola, powzięta nawet *implicite*, aby unieważniła zgodę małżeńską, powinna powstać z taką intensywnością, by – jak stwierdził Jan Paweł II w alocucji skierowanej do Roty Rzymskiej 21 stycznia 1993 r. – warunkowała akt woli. Taki sam skutek następuje i wówczas, gdy, jak to zaznaczył tenże Papież w analogicznym przemówieniu z 21 stycznia 2000 r., błąd pozytywnie zdeterminuje wolę kontrahenta do dokonania wyboru przeciwnego nierozzerwalności małżeństwa”²³.

²² *Dec. c. Erlebach z 11.12.2008*, RRD 100 (2008), s. 368-75.

²³ „Determinatio voluntatis, de qua in can. 1099, ut sit causa nullitatis matrimonii, respicere debet non solum rationes consensus, sed ingredi debet in obiectum formale consensus uti eius elementum subiective necessarium. Exempli gratia, non datur nullitas si quis accedit ad nuptias ea mente: «contraho quia matrimonium est solubile»: heic error circa matrimonii indissolubilitatem non praetergrederetur limites erroris causam dantis. Valide etiam contrahit qui vult matrimonium, quod putat esse solubile, quia haec falsa scintia, etsi ingrediatur in voluntatem, non fit eius obiectum omnino necessarium seu subiective essenziale. Res tamen mutat, sensu nullitatis consensus, si quis persuasum habeat matrimonium esse solubile et uti tale contrahere vellet. Sublineanda est tamen firmiter ordinatio voluntatis ad matrimonium – erronee habitum – solubile. Haec voluntas, etsi implicita, ut consensus irritet, assurgere debet «a tale intensità da condizionare l'atto di volontà» (Ioannes Paulus, Allocutio ad Rotam Romanam diei 29 ianuarii 1993, AAS 85 [1993], p. 1259, n. 7), sed idem etiam est effectus «qualora [error] positivamente determini la volontà del contraente verso la scelta contraria all'indissolubilità del matrimonio» (Idem, Allocutio ad Rotam Romanam diei 21 ianuarii 2000, AAS [2000], p. 535, n. 5)”. *Dec. c. Erlebach z 11.12.2008*, RRD 100 (2008), s. 370-71, nr 4.

Tę samą myśl zwięźle wyrażono w wyroku c. Ferreira Pena z 14 listopada 1981 r.: racją nieważności nie jest błąd, lecz wola „doprowadzona” – na skutek błędu – do wadliwego i niewłaściwego wyboru²⁴. Tenże ponens wyjaśnia jednocześnie, co oznacza „zdeternowanie woli” (w odniesieniu do nierozzerwalności, jedności i godności sakramentalnej): „W systemie kanonu oznacza wzbudzenie aktu woli, i to pozytywnego, mającego za przedmiot postać małżeństwa całkowicie różnego od małżeństwa naturalnego i chrześcijańskiego, a więc jako rozwiązanego lub niezwiązanego w żaden sposób z wyłącznością węzła małżeńskiego albo odrzucającego jakkolwiek święty charakter związku małżeńskiego”²⁵.

Tenże ponens wskazuje na kontekst, w którym błąd prawny staje się realny: „podatne” na *error iuris* są w szczególności środowiska, w których szerzą się poglądy na małżeństwo odbiegające od doktryny Kościoła, przeniknięte ideami laickimi, ateistycznymi i gnostyckimi, którym obcy jest wymiar nadprzyrodzony małżeństwa, a także nierozzerwalność tego związku²⁶.

Błąd prawny, podkreśla się w wyroku c. Monier z 23 listopada 2012 r., jest błędem, który może tak „owładnąć” osobę kontrahenta, tak iż nie może działać i chcieć inaczej niż wskazuje jej rozum: ma wówczas miejsce błąd uporczywy i zakorzeniony. Różni się on istotowo od błędu zwyczajnie składającego wolę (*error causam dans*): taki błąd ma pewien wpływ na wolę, lecz sam akt woli jest wolny od błędu. Tylko taki błąd może zerwać konsens małżeński, który odnosi się do czegoś istotnego w przedmiocie tegoż konsensu²⁷.

W wyroku c. Pinto z 5 lipca 2013 r. stwierdza się, że według powszechnego i stałego orzecznictwa rotalnego błąd, jako fałszywe poznanie rzeczy, *per se* odnosi się wyłącznie do sfery intelektu. Błędne więc przekonania co do nierozzerwalności węzła małżeńskiego pozostają więc jedynie w tejże sferze, nie „wkraczając” w proces decyzyjny. Przekonania bowiem, z natury swojej, odnoszą się do błędu intelektu i dotyczą tylko sądu spekulatywnego, bez odniesienia do racji praktycznego działania.

²⁴ *Dec. c. Ferreira Pena z 14.11.2008*, RRD 100 (2008), s. 330, nr 7.

²⁵ „«Voluntatem determinare», igitur, in systemate canonis, subaudit excitare voluntatis actum – et positivum quidem – obiectum habentem figuram matrimonii a naturali et christiano coniugio penitus difformam, utpote quae dissolubilitatem vel non exclusivitatem vinculi iugalis nullimode contempetur, vel quamlibet sacram significationem nuptialis coniunctionis respuat”. Tamże, s. 330, nr 6.

²⁶ Tamże, nr 7.

²⁷ *Dec. c. Monier z 23.11.2012*, RRD 104 (2012), s. 344, nr 5; zob. także *Dec. c. Pompedda z 17.05.1996*, RRD 88 (1996), s. 401, nr 10.

Jeśli jednak nupturienci ochrzczeni, dodaje sędzia, są tak „ogarnięci” błędami co do nierozzerwalności małżeństwa, że działają jedynie pod dyktando błędnej świadomości, która przedstawia woli rodzaj małżeństwa rozwiązalnego, wówczas można powiedzieć, że błąd spowodował przyzwolenie woli na małżeństwo rozwiązalne, tak że nupturient nie wybiera małżeństwa innego, jak tylko to w postaci rozumienia fałszywego. W rezultacie, tego rodzaju błąd, ponieważ przedmiot formalny aktu woli małżeńskiej kieruje się ku jednemu rodzajowi małżeństwa (rozwiązalnego), czyni małżeństwo nieważnym²⁸.

Kolejne jednak (i ostatnie) zdanie w tym wywodzie ponensa może budzić zdziwienie: „Słuszniej jednak w tym przypadku można mówić o pozytywnym akcie woli, przez który zostaje wykluczony istotny przymiot nierozzerwalności”²⁹.

W orzeczeniu c. Sable z 3 maja 2007 r. podkreślono, że w procesie kształtowania się sądu *practico-practicum*, kiedy woli przedstawiany jest jedyny przedmiot (zgodny z błędem) dla dokonania wyboru, wówczas błąd, jako zakorzeniony i uporczywy co do nierozzerwalności, „wkracza” do sfery woli i ją determinuje. Tego rodzaju „błędny” konsens koniecznie musi się dokonać pozytywnym aktem woli (powziętym *explicite* lub *implicite*), który powinien trwać, przynajmniej wirtualnie, w momencie wyrażania konsensu. Ów pozytywny akt woli różni się od zwykłego skłaniania się i od woli habitualnej, czyli zwykłej formy umysłu; różni się także od nadziei, przewidywania i pragnienia, które *per se* nie dotyczą konsensu i mogą z nim współistnieć³⁰.

Interesujący wątek związany z wykładnią i stosowaniem kan. 1099 KPK/83 znalazł się w orzeczeniu c. Boccafola z 21 listopada 2002 r. Zwrócono tutaj uwagę na sytuację, w której błąd sprowadza się do warunku *sine qua non*. Do udowodnienia takiego błędu, podkreśla sędzia, należy koniecznie wskazać prawdziwą rację lub przyczynę nadania temu przymiotowi rangi figury prawnej w postaci warunku *sine qua non*. Mówiąc inaczej, należy wykazać intensywność przywiązania przez kontrahenta wagi do owego przymiotu, czyli udowodnić istnienie racji, dla której nupturient chciał tę rzeczywistość (małżeństwo) tylko i wyłącznie jako posiadającą

²⁸ Dec. c. Pinto z 05.07.2013, RRD 105 (2013), s. 231, nr 7.

²⁹ „Rectius hoc in casu sermo fieri posset de positivo actu voluntatis quo proprietates essentials indissolubilitatis excluditur”. Tamże.

³⁰ Dec. c. Sable z 03.05.2007, RRD 99 (2007), s. 153, nr 8 [Góralski 2018, 217-18].

tenże domniemany przymiot, pod figurą prawną warunku *sine qua non*. Należy więc udowodnić nie tyle istnienie racji ogólnej i teoretycznej, dla której nupturient prawdopodobnie pozostawał w błędzie, ile raczej to, że w konkretnym przypadku błąd rzeczywiście zdeterminował wolę³¹.

Ponens ukazuje jednocześnie różnicę między błędem determinującym wolę a symulacją częściową zgody małżeńskiej w postaci *exclusio boni sacramenti*: w tym pierwszym przypadku kontrahent po prostu nie zna innego modelu małżeństwa jak tylko rozwiązalne, podczas gdy w drugim znajomość taką posiada³².

³¹ *Dec. c. Boccafolo z 21.11.2002*, RRD 94 (2002), s. 673, nr 11.

³² Tamże. Ponens nawiązuje do poglądów Z. Grocholewskiego, który wyróżnia kilka stopni błędu spekulatywnego: 1) błąd bez żadnego wpływu na wolę (istnieje tylko w sferze intelektu); 2) błąd istnieje nie tylko w sferze intelektu, lecz – w jakiejś mierze – również deformuje nastawienie habitualne woli. Błąd ten zaznacza się na różne sposoby: jako intencja habitualna, wola habitualna, skłonność woli, dyspozycja woli, intencja ogólna, błąd uporczywy, błąd zakorzeniony, błąd trwały, itp. Chodzi o osoby, które żywią nie tylko błędne idee co do istotnych przymiotów małżeństwa, lecz również konkretnie opowiadają się w jakiś sposób przeciwko takim przymiotom, np. głosują za wprowadzeniem prawa rozwodowego, bronią go, publicznie krytykują istotne przymioty małżeństwa, itp. Mamy więc wówczas do czynienia nie tylko z błędem, lecz również z konkretnymi aktami determinującymi wolę, z nastawieniem woli przeciwko jakiemuś istotnemu przymiotowi małżeństwa jako takiemu, ze stanem buntu wolitywnego przeciwko takim przymiotom małżeństwa. Mimo że chodzi tu o nastawienie woli, która się wyraża w konkretnych aktach, to nie wystarcza do uczynienia nieważnym małżeństwa, ponieważ – jak utrzymuje stałe orzecznictwo rotalne – postawa taka dotyczy wyłącznie małżeństwa *in genere*, nie dotyczy natomiast własnego konkretnego konsensu małżeńskiego, determinując jego przedmiot. W stosunku do ewentualnej obiekcji, że ktoś, kto „zwalcza” jakiś istotny przymiot małżeństwa jako taki, tym samym wyklucza go z własnego małżeństwa, judykatura rotalna słusznie odpowiada, że chodzi tutaj o dwie różne rzeczy. Co więcej, według orzecznictwa, kto „zwalcza” np. nierozzerwalność małżeństwa jako taką, może we własnym konkretnym przypadku, nawet wyraźnie, chcieć małżeństwa nierozzerwalnego, np. z powodu wielkiej miłości do drugiej strony albo poszanowania jej przekonań. Najczęściej jednak zachowuje się biernie w stosunku do własnego małżeństwa, ponieważ ze względu na prawdziwą miłość wobec drugiej strony, nawet nie przychodzi mu na myśl możliwość rozwiedzenia się lub ponieważ utrzymuje, że ma zawsze możliwość ucieknięcia się do rozwodu, albo po prostu nie myśli o problemie w stosunku do własnego małżeństwa. W stosunku do tych dwóch stopni błędu, dodaje Grocholewski, czyli do rodzaju błędu przedstawionego, ten ostatni – nawet jeśli nie zawiera wykluczenia istotnego elementu lub pozytywnej determinacji przedmiotu zgody małżeńskiej, która ją niweczy – może stanowić przyczynę wykluczenia lub pozytywnej determinacji przedmiotu konsensu małżeńskiego, jednak nie dlatego (to nie wystarczy), lecz jedynie wówczas, gdy włączy się inny element, tj. motyw lub przynajmniej okazja, która wprowadza aplikację błędu do własnego konkretnego konsensu małżeńskiego. Orzecznictwo rotalne wskazuje tutaj różne motywy lub okazje, np. niezgoda powstała między stronami przed zawarciem małżeństwa, wątpliwości co do pomyślnego

Boccafola stwierdza następnie, że niewątpliwie prawo kanoniczne i orzecznictwo przyjmują, stosownie do kan. 1099 KPK/83, możliwość błędu, który rzeczywiście determinuje wolę, co powoduje nieważność małżeństwa. Opowiadając się zdecydowanie za autonomią kan. 1099 KPK/83 stwierdza, że *error determinans voluntatem* i *exclusio boni sacramenti* powinny być w procesie rozpoznawane w sposób przyporządkowany (*subordinate*). Dodaje przy tym, że w praktyce bywa tak, iż ktoś, kto trwa w błędzie determinującym wolę, gdy pozna kanoniczną moc nierozzerwalności małżeństwa, dochodzi do wyraźnego wykluczenia tego istotnego przymiotu małżeństwa³³.

Pożyteczna jest uwaga ponensa, by w stosunku do „braci odłączonych” protestantów, którzy nie przyjmują prawdy o *absolutnej* nierozzerwalności małżeństwa, zachować należyłą ostrożność w ocenie ważności/nieważności ich małżeństw z tytułu *error iuris*. Nie można bowiem suponować, że wszyscy wyznawcy religii protestanckiej trwają w błędzie (co do nierozzerwalności) determinującym wolę³⁴.

Charakter autonomiczny tytułu nieważności w postaci *error iuris* tenże ponens podkreślił również w wyroku z 6 maja 2004 r. stwierdzając, że kan. 1099 KPK/83 nie należy mylić z symulacją zgody małżeńskiej (kan. 1101 § 2 KPK/83)³⁵.

W kwestii dowodzenia *error iuris* znaczące jest stwierdzenie zawarte w wyroku c. Erlebach z 9 lipca 1999 r., w myśl którego należy wykazać nie tylko błąd kontrahenta co do nierozzerwalności małżeństwa występujący w momencie zawierania tego związku, lecz również – i przede wszystkim – istnienie pozytywnego *aktu woli*, choć zazwyczaj chodzi o wolę skierowaną *implicite* do małżeństwa rozwiązalnego³⁶. Ten pozytywny akt woli, przez który błąd determinuje wolę, żadną miarą nie może być utożsamiany z aktem woli symulacyjnej; *error determinans voluntatem* absolutnie nie zawiera w sobie pozytywnego aktu woli wykluczającego nierozzerwalność małżeń-

losu małżeństwa, ostrzeżenia ze strony innych niezawierania małżeństwa z drugą stroną; 3) błąd bardzo silny (uporczywy), w którym może się kryć pozytywne wykluczenie istotnego elementu lub przymiotu małżeństwa [Grocholewski 2003, 238-39].

³³ *Dec. c. Boccafola z 21.11.2002*, RRD 94 (2002), s. 672, nr 9.

³⁴ Tamże, 672, nr 10.

³⁵ *Dec. c. Boccafola z 06.05.2004*, RRD 96 (2004), s. 279, nr 9.

³⁶ „*Aliis verbis, praeter errorem probari debet etiam actus positivus voluntatis etui agatu plerumque de voluntate implicite ordinata ad «matrimonium» solubile*”. *Dec. c. Erlebach z 09.07.1999*, RRD 91 (1999), s. 536, nr 7.

stwa. Błąd zakłada bowiem stan pewności nupturienta (że małżeństwo jest rozwiązalne), czyli zdecydowane i trwałe przekonanie umysłu o rozwiązalności małżeństwa³⁷.

Posiłkując się analogią dokonanego *explicite* wykluczenia nierozzerwalności rozpatrywanego zazwyczaj w kategorii wykluczenia *bonum sacramenti*, ponens zwraca uwagę, że należy ustalić nie tylko przyczynę dalszą zdeterminowania woli przez błąd, lecz także przyczynę bliższą, która wprowadziła wolę do takiego zawarcia z powodu jakiegoś subiektywnie rozumianego dobra, a więc „wkraczającego” w sąd praktyczno-praktyczny o małżeństwie, które należy zawrzeć [Góralski 2018, 200].

Jednocześnie sędzia zauważa, iż owe racje (przyczyny) prowadzące do unicestwienia zgody małżeńskiej, należy koniecznie porównać również z *causa contrahendi*, czyli ocenić, w jakim stopniu nupturient uznawał małżeństwo z drugą osobą. Niezwykle trudno jest bowiem przyjąć zdeterminowanie woli do zawarcia małżeństwa rozwiązalnego, gdy między stronami istnieje prawdziwa miłość małżeńska³⁸.

Gdy chodzi o orzeczenia, w których nie uznaje się autonomii *error iuris*, to w kolokacji systematyzacyjnej można dostrzec dwojaki stanowisko: w znaczeniu negatywnym (brak relewantności prawnej tego błędu) oraz w znaczeniu pozytywnym (pewne rodzaje błędu mogą prowadzić do nieważności małżeństwa).

W tej pierwszej opcji (brak znaczenia prawnego *error iuris*), wyroki analizujące normę kan. 1099 KPK/83 zmiierzają do uznania jej wyłącznie w znaczeniu błędu zwykłego, który nie ma żadnego wpływu na konsens małżeński. Co więcej, niekiedy w orzeczeniach podkreśla się ciągłość pomiędzy kan. 1084 KPK/17 i kan. 1099 KPK/83³⁹.

³⁷ Tamże.

³⁸ *Dec. c. Erlebach z 09.07.1999*, RRD 91 (1999), s. 537, nr 7.

³⁹ „Necessitas actus volitivi confirmatur a norma de errore circa indissolubilitatem (aliasque proprietates); dum vetus Codex in can. 1084 praecipiebat: «simplex error circa matrimonii [...] indissolubilitatem, etsi det causam contractui, non vitiat consensum matrimoniale», can. 1099 novae legis habet: «Error circa matrimonii [...] indissolubilitatem, dummodo non determinet voluntatem, non vitiat consensum matrimoniale»; ubi ablato incisio «etsi det causam contractui», praecisius indicatur «simplex error» tamquam «error non determinans voluntatem». Quare etiam error circa indissolubilitatem eatenus vitiat consensum quatenus in actum voluntatis redundet”. *Dec. c. Fiore z 16.12.1985*, RRD 77 (1985), s. 592, nr 3; *Dec. c. Pinto z 14.11.1986*, RRD 78 (1986), s. 626, nr 4.

W drugiej opcji (pozytywnej), w której przyjmuje się przede wszystkim tradycyjne przeciwstawianie między błędem, który nigdy nie ma znaczenia, i wykluczeniem istotnego przymiotu małżeństwa pozytywnym aktem woli (również *implicite*), dostrzega się dwa kierunki interpretacyjne.

W pierwszym z nich błąd jest traktowany jako determinujący w tym sensie, że jest przyczyną symulacji⁴⁰. W dowodzeniu błędu determinującego w ten sposób wolę wymaga się „przejścia” błędu w akt konkretnej woli błądzącego, z którym przystępuje do zawarcia małżeństwa, również w przypadkach, w których kontrahent nie zna prawdziwego znaczenia małżeństwa i jego intencja zawarcia tego związku jest pozbawiona przymiotu nierozzerwalności⁴¹.

Jak zauważa M. Berti, do początku lat dziewięćdziesiątych nie spotyka się orzeczeń nieważności małżeństwa opartych jedynie na dowodzie błędu, nawet skrajnie zakorzenionym i deformującym mentalność błądzącego [Berti 1992, 202].

Drugi kierunek interpretacyjny, który dał o sobie znać po 1975 r., przypisuje błędowi determinującemu wolę charakter ogólny wady zgody małżeńskiej, której naturę jest trudno określić, lecz niewątpliwie jest wadą woli inną niż symulacja czy błąd⁴².

ZAKOŃCZENIE

Norma kan. 1099 KPK/83, wykazująca znaczącą różnicę w stosunku do kan. 1084 KPK/17, stanowi efekt refleksji tak doktryny, jak i orzecznictwa, a bezpośrednio konsultorów Zespołu „De Matrimonio” Papieskiej Komisji do Rewizji KPK w okresie posoborowej kodyfikacji prawa kanonicznego, nad wpływem błędu na działanie woli. Już podczas posiedzenia wymienionego gremium, odbywającego się w marcu 1968 r., jeden z konsultorów

⁴⁰ „Qui ergo matrimonium sine indissolubilitate, et quidem absolute vel hypothetice, inite, invalide contrahit. Attamen sine indissolubilitate matrimonium inire dicendus non est contrahens qui mere erroneas circa hanc essentialem proprietatem colat ideas (cf. cann. 1084 i 1099) cum vel radicatus error determinare debeat voluntatem et in positivum voluntatis actum verti, ad simulationem patrandam omnino necessarium (can. 1086 § 2)”. *Dec. c. Funghini z 22.02.1989*, RRD 81 (1989), s. 130-31, nr 2; zob. także *Dec. c. Giannecchini z 14.06.1988*, RRD 80 (1988), s. 393, nr 5.

⁴¹ Zob. *Dec. c. Pompedda z 17.07.1989*, RRD 81 (1989), s. 509, nr 4 [Majer 1997b, 208].

⁴² Zob. *Dec. c. Colagiovanni z 20.07.1984*, RRD 76 (1984), s. 487, nr 5 [Kowal 1998, 55].

stwierdził, że termin „simplex error” (w kan. 1084) oznaczający błąd, który pozostaje w intelekcie, nie mając wpływu na wolę, jest pojęciem abstrakcyjnym. W konkretnej bowiem sytuacji błąd co do istoty umowy małżeńskiej, a więc błąd co do jedności lub nierozzerwalności małżeństwa istniejący w momencie zawierania go, wpływa na zgodę małżeńską („consensus afficit”), tak iż nie istnieje wtedy zgoda prawdziwa⁴³. Padła wówczas propozycja nowego sformułowania kanonu: „Error circa matrimonii unitatem vel indissolubilitatem aut sacramentalem dignitatem, dummodo sit simplex error mentis (speculativus), non inficiat consensum matrimoniale; nisi det causam contractui”⁴⁴. Po kolejnych debatach, w schemacie KPK z 1980 r. brzmienie kanonu było następujące: „Error circa matrimonii unitatem vel indissolubilitatem, dummodo non determinet voluntatem, non vitiat consensum matrimoniale” (pominięto tutaj wzmiankę o godności sakramentalnej małżeństwa, która powróciła w schemacie z 1982 r.; sformułowanie to weszło bez zmian do kan. 1099 nowego Kodeksu)⁴⁵.

Wysiłki doktryny kanonistycznej i judykatury rotalnej zaowocowały więc uznaniem ustawodawcy, że błąd uporczywy, inaczej zakorzeniony dotyczący istotnych przymiotów małżeństwa i jego godności sakramentalnej jest w stanie zdeterminować, inaczej „opanować” wolę nupturienta, kierując ją w sposób konieczny zgodny z błędem [Majer 1997b, 105-109].

Pominięcie w kan. 1099 KPK/83 wzmianki (pomieszczonej w dawnym kan. 1084) o nieskuteczności błędu motywującego (*error causam dans*) wyraźnie zdaje się wskazywać na potwierdzenie braku znaczenia jego wpływu. Nie oznacza to jednak, że w niejednej sytuacji błąd determinujący wolę będzie jednocześnie błędem motywującym [Góralski 2019, 102].

Error iuris (m.in. co do nierozzerwalności małżeństwa) określony w kan. 1099 KPK/83, zmodyfikowanym w stosunku do kan. 1084 Kodeksu Pio-Benedyktyńskiego, stanowi niewątpliwie autonomiczny tytuł nieważności, różniący się istotowo od tytułu symulacji zgody małżeńskiej (m.in. w odniesieniu do nierozzerwalności) usankcjonowanego w kan. 1101 § 2 KPK/83. Pozwala to stwierdzić stanowisko zarówno większości przedstawicieli doktryny, jak i judykatury rotalnej. Jednocześnie należy zdecydowanie pod-

⁴³ *Relatio de consensu matrimoniali (cann. 1081-1087)*, w: *Il matrimonio nell'iter di revisione del Codice di diritto canonico. Atti editi e inediti*, red. F. Catozzella, L. Sabbarese, Urbaniana University Press, Roma 2021, s. 170.

⁴⁴ Tamże, s. 171.

⁴⁵ Tamże, s. 685.

kreślić, iż zdeterminowanie woli przez błąd bynajmniej nie oznacza braku u kontrahenta pozytywnego aktu woli, na co wskazują słowa kan. 1099 KPK/83 „*dummodo non determinet voluntatem*”. Sam błąd (jak w odniesieniu do kan. 1096 KPK/83) nie niweczy zgody małżeńskiej. Akt woli zawarcia małżeństwa rozwiązalnego, niebędący aktem symulacyjnym (wola przeciwna nierozzerwalności nie musi być wolą wykluczającą) [Majer 1997a, 64], stanowi rzeczywistą intencję kontrahenta skierowaną ku małżeństwu nieprawdziwemu.

A jeśli chodzi o wykluczenie, to wolno przyjąć, że błąd determinujący wolę ku małżeństwu rozwiązalnemu (znanemu kontrahentowi jako wyłącznie takie), stanowi *de facto – implicite* – wykluczenie nierozzerwalności. Intencja bowiem zawarcia małżeństwa rozwiązalnego, jako rzeczywistości przeciwnej małżeństwu prawdziwemu (włączenie do przedmiotu zgody małżeńskiej elementu niezgodnego z instytucją małżeństwa), skutkuje domyślnym wykluczeniem tego ostatniego⁴⁶.

PIŚMIENNICTWO

- Aznar Gil, Federico R. 2015. *Derecho matrimonial canónico*. T. 2: *Cánones 1957; 1095-1107*. Salamanca: Publicaciones Universidad Pontificia.
- Bañares, Juan I. 1993. „La relación intelecto-voluntad en el consentimiento matrimonial: notas sobre los cc. 1096-1102 del CIC de 1983.” *Ius Canonicum* 33:553-606.
- Berlingò, Salvatore. 1995. „L'autonomia delle diverse fittispecie normative dell'errore e del dolo (Cann. 1097-1099 C.I.C.).” *Monitor Ecclesiasticus* 120, nr 1:5-38.
- Berti, Mario. 1992. *L'esclusione della sacramentalità del matrimonio da parte dei battezzati non credenti nella dottrina e nella giurisprudenza attuali*. Trento: Albatros.
- Bonnet, Piero A. 1985. *Introduzione al conenso matrimoniale canonico*. Milano: Giuffrè Editore.
- Bonnet, Piero A. 1995. „L'errore di diritto sulle proprietà essenziali e sulla sacramentalità.” W *Error determinans voluntatem (can. 1099)*, 23-64. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana.

⁴⁶ Zob. *Dec. c. Stankiewicz z 19.01,1981*, RRD 73 (1981), s. 49, nr 10. Gdy chodzi o kan. 1099 KPK/83 w relacji do norm ogólnych dotyczących błędu w podejmowaniu aktów prawnych, to wszystko wskazuje, że wymieniona norma odpowiada ogólnej normie kan. 126 KPK/83 (skuteczność błędu dotyczącego samej istoty aktu lub warunku *sine qua non*), przy czym część przedstawicieli doktryny uznaje *error iuris* za błąd dotyczący istoty aktu, inni zaś za błąd odnoszący się do warunku *sine qua non*. Wolno podzielić pogląd P. Majera, iż błąd determinujący wolę należy zakwalifikować jako błąd sprowadzający się do warunku *sine qua non* [Majer 1997a, 69].

- Catozzella, Francesco, i Luigi Sabbarese, red. 2021. *Il matrimonio nell'iter di revisione del Codice di diritto canonico. Atti editi e inediti*. Roma: Urbaniana University Press.
- D'Auria, Andrea. 2007. *Il consenso matrimoniale. Dottrina e giurisprudenza canonica*. Roma: ARACNE editrice S.r.l.
- Faltin, Daniel. 1989. „L'esclusione della sacramentalità del matrimonio con particolare riferimento al matrimonio dei battezzati non credenti.” *Quaderni Studio Rotale* 4:5-39.
- Franceschi, Hector. 2006. „La relazione tra l'errore sull'indissolubilità e l'esclusione mediante un positivo atto di volontà.” *Ius Ecclesiae* 28, nr 1:175-84.
- Góralski Wojciech. 1998. „Błąd determinujący wolę (kan. 1099 KPK) w świetle wyroku Roty Rzymskiej c. Stankiewicz z 25 IV 1991 roku.” *Kościół i Prawo* 13:219-29.
- Góralski, Wojciech. 2018. *Matrimonium facit consensus. Z orzecznictwa Trybunału Roty Rzymskiej w sprawach o nieważność małżeństwa rozpoznanych z tytułów dotyczących zgody małżeńskiej (1997-2016)*. Płock: Płocki Instytut Wydawniczy.
- Góralski, Wojciech. 2019. *Godność sakramentalna małżeństwa ochrzczonych oraz wola przeciwna tej godności (simulatio, error iuris) w doktrynie i orzecznictwie Roty Rzymskiej*. Pelplin: Bernardinum.
- Grocholewski, Zenon. 2003. „L'errore circa l'unità, l'indissolubilità e la sacramentalità del matrimonio.” W *Diritto matrimoniale canonico, t. 2: Il consenso*, red. Piero A. Bonnet, i Carlo Gullo, 233-45. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana.
- Kowal, Janusz. 1998. „L'errore circa la proprietà essenziali o la dignità sacramentale del matrimonio (c. 1099 CIC).” *Periodica* 87, nr 1:290-304.
- Kowal, Janusz. 2009. „L'errore di diritto (can. 1096,1099).” W *La giurisprudenza della Rota Romana sul consenso matrimoniale (1908-2008)*, 37-60. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana.
- López Alacrón, Mario. 1994. „La ignorancia y el error.” W *Curso de derecho matrimonial canónico y concordado*, red. Mario López Alacrón, i Rafael Navarro-Valls, 208-25. Madrid: Tecnos.
- Majer, Piotr. 1997a. „Błąd co do jedności lub nierozzerwalności małżeństwa. Na marginesie dyskusji na temat interpretacji kan. 1099 kodeksu prawa kanonicznego.” *Ius Matrimoniale* 2, nr 8:39-75.
- Majer, Piotr. 1997b. *El error que determina la voluntad. Can. 1099 del CIC de 1983*. Pamplona: EUNSA.
- Mingardi, Massimo. 2015. „Mentalità divorcistica ed esclusione dell'indissolubilità.” W *Ius et matrimonium. Temi di diritto matrimoniale canonico*, red. Héctor Franceschi, i Miguel A. Ortiz, 162-79. Roma: EDUSC.
- Moneta, Paolo. 1986. *Il matrimonio nel nuovo diritto canonico*. Genova: Edizioni Culturali Internazionali.
- Navarrete, Urbano. 1992. „De sensu clausulae dummodo non determinet voluntatem can. 1099.” *Periodica* 81:469-93.
- Örsy, Ladislav M. 1983. „Matrimonial consent in the New Code: Glossae on canons 1057, 1095-1103, 1107.” *The Iurist* 43:29-68.
- Serrano Ruiz, José María. 1985. „Comentario al can. 1099.” W *Commento al Codice di Diritto Canonico*, red. Pio Vito Pinto, 646. Roma: Urbaniana University Press.

- Stankiewicz, Antoni. 1990. „De errore voluntatem determinante (can. 1099) iuxta rotalem iurisprudentiam.” *Periodica* 79, nr 2: 441-94.
- Stankiewicz, Antoni. 2003. „L'autonomia giuridica dell'errore di diritto determinante la volontà.” W *Diritto matrimoniale canonico*, t. 2: *Il consenso*, red. Piero A. Bonnet, i Carlo Gullo, 213-32. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana.
- Viladrich, Juan P. 2002. *Konsens małżeński. Sposoby prawnej oceny i interpretacji w kanonicznych procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa*. Tłumaczenie Seweryn Świaczny. Warszawa: Wydawnictwo UKSW.
- Villeggiant, Sebastiano. 1984. „Errore e volontà simulatoria nel consenso matrimoniale nel diritto canonico.” *Monitor Ecclesiasticus* 109:487-516.

**Błąd co do nierozzerwalności małżeństwa (kan. 1099 KPK)
a wykluczenie nierozzerwalności małżeństwa (kan. 1101 § 2 KPK)
w świetle doktryny i orzecznictwa**

Streszczenie

Po promulgowaniu KPK/83 powstał problem wzajemnej relacji kan. 1099 KPK/83, zmodyfikowanego w stosunku do kan. 1084 KPK/17 (błąd prawny m.in. co do nierozzerwalności małżeństwa; modyfikacją stała się klauzula „*dummodo non determinet voluntatem*”) i kan. 1101 § 2 KPK/83 (wykluczenie pozytywnym aktem woli m.in. nierozzerwalności małżeństwa). W gruncie rzeczy chodzi o odpowiedź na pytanie, czy *error iuris* stanowi autonomiczny tytuł nieważności małżeństwa, czy też sprowadza się do aktu symulacyjnego. Debata w tym zakresie objęła zarówno doktrynę, jak i orzecznictwo Roty Rzymskiej.

Należy zauważyć, że wykluczając nierozzerwalność małżeństwa (kan. 1101 § 2 KPK/83), nupturient ma pełną świadomość tego, że związek ten jest nierozzerwalny, niemniej jednak przymiot ten wklucza pozytywnym aktem woli. Ma więc wówczas miejsce rozbieżność między aktem zewnętrznym (wyrażenie zgody małżeńskiej) i przedmiotem woli (małżeństwo rozwiązalne). Tymczasem, w myśl kan. 1099 KPK/83 nupturient trwa w błędzie co do nierozzerwalności małżeństwa (jest przekonany o tym, że małżeństwo jest rozwiązalne, nie znając innej formy małżeństwa).

Należy zdecydowanie opowiedzieć się za autonomicznością *error iuris* (pogląd ten dominuje tak w doktrynie, jak i w orzecznictwie ratalnym). Jednocześnie trzeba podkreślić, iż zdeterminowanie woli przez błąd bynajmniej nie oznacza braku u kontrahenta pozytywnego aktu woli, na co wskazują słowa kan. 1099 KPK/83 „*dummodo non determinet voluntatem*”. Sam błąd (jak w odniesieniu do kan. 1096 KPK/83) nie niweczy zgody małżeńskiej, wymagając interwencji woli (wola jest zdeterminowana przez błąd). Akt woli zawarcia małżeństwa rozwiązalnego, który nie jest jednak aktem symulacyjnym, stanowi rzeczywistą intencję kontrahenta skierowaną ku małżeństwu nieprawdziwemu (rozwiązalnemu).

Gdy chodzi o ową interwencję woli, to wolno przyjąć, że błąd determinujący wolę ku małżeństwu rozwiązalnemu (znanemu kontrahentowi jako jedyne), stanowi *de facto* – *implicite* – wykluczenie nierozzerwalności. Intencja bowiem zawarcia małżeństwa rozwiązalnego, jako rzeczywistości przeciwnej małżeństwu prawdziwemu (włączenie do przedmiotu zgody małżeńskiej elementu niezgodnego z instytucją małżeństwa), skutkuje domyślnym wykluczeniem tego ostatniego.

Słowa kluczowe: małżeństwo; błąd prawny co do nierozzerwalności; wykluczenie nierozzerwalności; autonomia błędu prawnego

**Error as to the Indissolubility of Marriage (Can. 1099 CIC)
and the Exclusion of the Indissolubility of Marriage (can. 1101 § 2 CIC)
in the Light of the Doctrine and Jurisprudence**

Summary

After the promulgation of the CIC/83, the problem of the mutual relation of can. 1099 CIC/83, as modified from can. 1084 CIC/17 (a legal error concerning the indissolubility of marriage; the modification was the clause “*dummodo non determinet voluntatem*”) and can. 1101 § 2 CIC/83 (exclusion by a positive act of will, *inter alia*, of the indissolubility of marriage). In essence, the question is whether *error iuris* constitutes an autonomous title of nullity of a marriage, or it amounts to a simulation act. The debate in this regard covered both the doctrine and the jurisprudence of the Roman Rota,

It should be noted that by excluding the indissolubility of marriage (can. 1101 § 2 CIC/83), the spouse is fully aware that this union is indissoluble, but nevertheless this quality exclude a positive act of the will. Thus, there is a discrepancy between the external act (marital consent) and the object of the will (dissolvable marriage). Meanwhile, according to can. 1099 CIC/83 the nupturient is in error as to the indissolubility of marriage (he is convinced that marriage is dissolvable, not knowing any other form of marriage).

One should definitely recognize the autonomy of *error iuris* (this view dominates both in the doctrine and in the case law of judgment). At the same time, it should be emphasized that determination of the will by error does not mean that the contractor does not have a positive act of will, as indicated by the words can. 1099 CIC/83 “*dummodo non determinet voluntatem*”. Error itself (as with can. 1096 CIC/83) does not nullify matrimonial consent, requiring the intervention of the will (the will is determined by error). The act of will to contract a dissolvable marriage, which is not a simulation act, is the actual intention of the counterparty towards a false (dissolvable) marriage.

When it comes to this intervention of the will, it can be assumed that the error that determines the will to a dissolvable marriage (known to the contractor as the only one) constitutes *de facto* – *implicite* – the exclusion of indissolubility. Indeed, the intention to conclude a dissolvable marriage as a reality contrary to a true marriage (including an element inconsistent with the marriage institution in the subject of marriage consent) results in the implicit exclusion of the latter.

Keywords: marriage; legal error as to indissolubility; exclusion of indissolubility; autonomy of legal error

Information about Author: REV. PROF. DR. HABIL. WOJCIECH GÓRALSKI – The Mazovian Academy; correspondence address: Pl. Dąbrowskiego 2, 09-400 Płock, Poland; e-mail: w_goralski@wp.pl; e-mail: w.goralski@uksw.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0001-6548-4120>